

# Ukryte pułapki w Ustawie konstytucyjnej o języku państwowym

 [zw.lt/opinie/ukryte-pulapki-w-ustawie-konstytucyjnej-o-jezyku-panstwowym/](https://zw.lt/opinie/ukryte-pulapki-w-ustawie-konstytucyjnej-o-jezyku-panstwowym/)

Jeszcze w lipcu tego roku EFHR przedstawiła swoją opinię odnośnie projektu ustawy wskazując, że oczekuje, iż państwo litewskie, przyjmując ustawy, nie zapomni o dobrowolnie przyjętych zobowiązaniach międzynarodowych i odrzuci projekty ustaw, które zagrażają prawom człowieka oraz interesom swoich obywateli – mniejszości narodowych. Jednakże 13 listopada br. roku Sejm w pierwszym czytaniu przyjął projekt tej ustawy.

Powstaje jednak pytanie, czy projekt ustawy konstytucyjnej o języku państwowym jest zgodny z ratyfikowaną przez Litwę w 2000 r. Konwencją ramową o ochronie mniejszości narodowych (Konwencja ramowa).

Należy zauważyć, że Konwencja ramowa gwarantuje prawo przedstawicieli mniejszości narodowych do publicznego, ustnego i pisemnego posługiwania się swoim językiem oraz używania znaków i napisów w tym języku. Z kolei obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie, aby topograficzne napisy oznaczano także w języku mniejszości.

Oczywiste jest jednak, że po zatwierdzeniu prymatu języka litewskiego za pomocą ustawy konstytucyjnej bez uwzględnienia wyjątków, które zapewniłyby ochronę praw i interesów mniejszości narodowych, wspomniane wyżej prawa mniejszości nadal będą nieuregulowane. Będzie to w Europie kolejny przykład wprowadzania w ustawie o języku państwowym przepisów ograniczających prawa językowe mniejszości narodowych. Poprawki do słowackiej ustawy o języku państwowym z 2009 r. były przedmiotem interwencji Wysokiego Komisarza ds. mniejszości narodowych Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Rady Europy. Ustawa ta pod przykrywką poprawy kultury językowej ograniczyła możliwość używania języka mniejszości narodowych i wprowadziła kary za nieprawidłowe używanie języka słowackiego. Zdaniem Komisarza, słowacka ustawa była przyjęta przez Parlament zbyt szybko, bez uwzględnienia opinii Komisarza, co nie jest zgodne z dobrą praktyką. Litwa przyjmując podobny uregulowania naraża się na oczywistą konfrontację z Radą Europy.

Wracając do uregulowań w prawie krajowym, należy pamiętać, że Litwa od 2010 r. nie posiada żadnego aktu prawnego, który bezpośrednio reglamentuje prawa i wolności mniejszości narodowych. Tym samym opinię jednego z posłów na Sejm, że kwestie te powinny zostać rozstrzygnięte za pomocą innych ustaw, które jak podkreśla EFHR nie istnieją, należy uznać za co najmniej cyniczną. Podobnie, jak Departament Prawa Europejskiego, EFHR uważa, że przepisy art. 10 pkt. 5 ustawy mogą być przeszkodą dla swobodnego przepływu towarów i usług w Unii Europejskiej (UE).

Warto też wspomnieć, że w końcowej części konferencji prasowej poparto wnioszek Departamentu Prawa, z którym zgadza się również EFHR, mówiący o tym, że w pkt. 1 art. 14 ustawy należałoby wyraźnie wskazać w jakich przypadkach mogą być stosowane wyjątki odnośnie pisowni imion i nazwisk w dokumentach tożsamości, czy innych dokumentach. Departament Prawa uważa, że akurat w tej ustawie konstytucyjnej powinny być zawarte zasady pisowni imion i nazwisk w dokumentach tożsamości obywateli Litwy innej narodowości.

EFHR pozytywnie odnosi się do rozpoczętej w Sejmie dyskusji i ma nadzieję, że przygotowywany od 2005 r. projekt Ustawy konstytucyjnej o języku państwowym będzie dalej rozważany uwzględniając interesy wszystkich obywateli. Rozważania i dyskusje w sprawie pisowni nazw własnych, nazw miejscowości i ochrony praw mniejszości narodowych powinny być rozważane i dyskutowane razem z przepisami projektu ustawy konstytucyjnej o języku państwowym. W innym wypadku, przepisy przyjętej w tym brzmieniu ustawy uniemożliwią uregulowanie wspomnianych, ważnych dla ochrony

praw mniejszości narodowych, kwestii.

Nagranie konferencji można znaleźć [tutaj](#).